

Kolejne spotkanie z KWW Projekt Ustroń

Data publikacji: 15.10.2018 13:00

W piątek odbyło się kolejne spotkanie z kandydatem na burmistrza Ustronia Przemysławem Korczem. Towarzyszył mu Marcin Janik ubiegający się o miejsce w Radzie Miasta z dzielnicy Zawodzie.



fot. KR

Spotkanie w sali kameralnej ustrońskiego sanatorium "Równica" rozpoczął Marcin Janik, który przedstawił podstawowe założenia wyborcze komitetu Projekt Ustroń oraz szczegółowy plan rozwoju dzielnicy sanatoryjnej. Znalazła się w nim m.in. kompleksowa modernizacja dolnego odcinka ul. Źródlanej, dalsza przebudowa ul. Szpitalnej, czy oznakowanie szlaku na Równicę.

W części poświęconej omówieniu sytuacji całego Ustronia, kandydat na radnego nie szczędził słów krytyki obecnej radzie – ***bardzo negatywnie oceniamy działalność samorządu w latach 2014-2018. Głównie przez pryzmat dużego zadłużenia, które jest zaprognozowane na 2020 rok na poziomie zbliżającym się do 60 procent dochodów miasta. To jest granica, której nie można przekroczyć.*** Podkreślił ponadto, że obecnie Ustroń pozyskuje bardzo niewiele środków z funduszy zewnętrznych, co tylko pogarsza sytuację finansową miasta.

W następnej kolejności głos zabrał Przemysław Korcz, który podkreślił, że bardzo cieszy się z kolejnego spotkania z mieszkańcami Zawodzia- ***jak spotykaliśmy się z Państwem w czerwcu, na naszych obywatelskich dyskusjach, to wtedy bardzo cieszyłem się, że pomimo meczu, który rozgrywał się na mistrzostwach świata, Państwo zechcieliście przyjść, poświęcić swój czas. Dyskusja była burzliwa. Tak to ma wyglądać*** – mówił. Podkreślił, że spotkania nie mają być monologiem, a rozmową. Przekonywał, że rolą startujących wyborach jest nakłonienie wyborców o słuszności proponowanych rozwiązań, ale przez dialog i konsensus.

Ponadto, przedstawiciele Projektu Ustroń wymienili wśród swoich celów częstsze wykorzystywanie amfiteatru ustrońskiego, otwarty dialog z przedsiębiorstwami uzdrowiskowymi, ściślejszą współpracę między poszczególnymi dzielnicami (nacisk położono na dialog Zawodzia z Jaszowcem) oraz rozwiązanie problemów z drogą wojewódzką, na której dochodzi często do wypadków.

Jednym z ważniejszych wątków w dyskusji był temat basenu miejskiego - ***nowa formuła dotycząca basenu ma się zamykać w prostych słowach: basen na miarę potrzeb mieszkańców Ustronia oraz na miarę finansów gminy. To jest niby truizm, ale gdy ktoś się wsłucha w te słowa, to zdiagnozuje, czego potrzebujemy. Czy chcemy mieć kąpielisko, które będzie się nazywać Termy Ustroń i będzie potężne, przynajmniej w projekcji i ciężkie do udźwignęcia finansowo?***- pytał Przemysław Korcz.

Rogers